

# Grażyna Światała , Zabierz kobietę

Zabierz kobietę do Rabki na bal  
Bo będzie drożej  
Szampana niech dla niej nie będzie ci żal  
Bo będzie drożej  
Z cudownych banałów korale jej zrób  
Bo będzie drożej  
Od matki ją porwij, od ojca ją kup  
I Rabkę rzuć jej do stóp

Daj męża, daj - dawniej śpiewało się tak  
Daj męża, daj - za panną powtarzał ptak  
Zielony deszcz gajem kołysał jak dziś  
I zegar gnał, jak gdyby nie umiał iść

Uwierz kobiecie na słowo, na wiatr  
Bo będzie drożej  
I weź ją ze sobą na księżyc na start  
Bo będzie drożej  
I w sercu jej serca zamieszkać na wiek  
Bo będzie drożej  
I przytul ją, przytul, gdy sięga po lek  
Bo nie ma szczęśliwych rzek

Daj męża, daj - dawniej śpiewało się tak  
Daj męża, daj - za panną powtarzał ptak - wesoły  
Zielony deszcz gajem kołysał jak dziś  
I zegar gnał, jak gdyby nie umiał iść

Daj męża, daj - dyskotekowy to mąż  
A jednak daj - nad Rabą przyda się wciąż  
Daj męża, daj, że blondyn - to dobry znak  
A zwłaszcza gdy do Rabki prowadzi szlak